

W następujący Czwartek (pojutrze), przypada do-
roczna Uroczystość Sgo KAROLA *Boromeusza*, Bisku-
pa, w Kościele Powązkowskim. Ten Odpuść Stolica
Apostolska dozwoliła aplikować za dusze, których cia-
ła spoczywają przy tymże Kościele.

Wejście do przybytku Bożego, tem większem prze-
jemnie uszanowaniem, jeżeli wchodzi się w chwili zaczę-
cia Mszy świętej. Przypomnijmy sobie tę chwilę w Ko-
ściele Sgo JANA, gdzie o godz. 9ej z rana w każdą Nie-
dziele lub Święto, zaczyna się Nabożeństwo w kaplicy
N. MARJI. Kaplica ta ma swój organ harmonijny,
wspierany podczas Mszy dobranym śpiewem i stoso-
wną muzyką. Wszedłszy do tej wspaniałej świątyni,
słyszmy piękną połączoną harmonję, która tłumiać
się wszczupłej kaplicy, resztą swej siły, iakby echem
tylko rozchodzi się po wysokich świątyni sklepieniach,
łamię się w każdym iej zakęcie niskim lub wysokim,
iakby harmonja niebieska, równie dla niskich iak i dla
wysokich tego świata dostępna.

Jutro w Kościele WW. Panien Sakramentek, odbę-
dzie się doroczny obchód Nabożeństwa żałobnego, za
zmarłych *Fundatorów, Dobrodzieiów i Członków*
Arcy-bractwa. Nabożeństwo to odprawiać się będzie
o godz. 10tej rano zwykłym obrzędem Kościoła przy
Ołtarzu N. SAKRAMENTU, z Kazaniem i wykona-
niem przy organach Requiem Kozłowskiego, na które
Arcy-bractwo zaprasza dostojne Protektorki, Protektor-
ów, swoich Członków, oraz Rodziny zmarłych.

Wczoraj po południu, i dziś od rana, mnóstwo po-
bożnych odwiedziło i odwiedza smętarz Powązkowski,
dla uronienia żyj pamięci, i wzniesienia gorącej modli-
twy do BOGA miłosierdzia, za duszę drogiego sercu
osob. — Z prawdziwą pociechą widzieć można, z iakim
wzorowym porządkiem i staranną że tak powimy wy-
kwintnością, przedstawia się dziś powierzchowność te-
go smętarza. Cóż może być bowiem droższego dla czoł-
wieka, iak miejsce, co tyle pamiątek obejmuje! — Smę-
tarz Powązkowski istnieje od lat 57, to jest od r. 1790;
jest on drugim z porządku założenia smętarzem Rzym-
sko Katolickim w Warszawie. Najpierwszym był smę-
tarz Sto-Krzyzki, od stulecia istniejący, lecz teraz zam-
knięty. Przed założeniem tego ostatniego smętarza,
ciała zmarłych grzebano: marniejszych w grobach
Świątyni, uboższych na smętarzach w okół Kościołów
istniejących. Gdy powiększyła się liczba mieszkańców
miasta tutejszego, i zbudowały się place otaczające
Kościoły, z resztą dla uchronienia mieszkańców od
szkodliwych wyziewów, założono rzeczony smętarz

Sto-Krzyzki na folwarku Misjonarskim. Długo lu-
dzie mieli wstręt do grzebania ciał swych krewnych,
tym sposobem w polu; z obawy nieiako nieuszanowa-
nia zwłok zmarłych. Gdy jednak jeden z Biskupów
(nie pamiętamy w tej chwili nazwiska), wyraźnie osta-
tnią wolą zastrzegł, aby był pogrzebanym na tem
świętem miejscu, ustał przesąd, i odtąd zaczęto grze-
bać powszechnie ciała zmarłych po za obrębem mie-
szkalnym stolicy, co dotąd stałe praktykuje się.

Onegdaj odbył się w obec Krewnych i Przyjaciół
w Kościele S. ALEXANDRA o godzinie 3ej po południu,
obrzęd religijny zawarcia ślubów Małżeńskich, Mie-
czysława Hr. *Miączynskiego*, Syna ś.p. Stanisława nie-
gdys Pułkownika i Szefa *Gidow*; z J. Panną *Marją Stę-
bicką*, Córka ś. p. b. Jenerała *Augustyna Stębickiego*.
Prowadził do ołtarza Pannę Młodą, Arkadiusz Hrabia
Dąbski, a od ołtarza Wiktor Hrabia *Ossoliński*; oba
będący spokrewnieni z Nowożeńcami, którym błogo-
sławieństwo religijne przy stosownej przemowie, u-
dzielił Xiądz Kanonik *Naruszewicz*, Proboszcz parafji
miejscowej, Sędzia Pokoju.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upły-
nionym do dnia 19/31 Paździer: r. b. włącznie, wydano
książeczek nowych 36, na które, tudzież na dawniejsze,
w 278 wnioskach, złożono rs. 2,722 k. 20 (zł. 18, 148).
Na żądanie 52 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu
za rok bież: rs. 19 k. 97) rs. 1,366 k. 53½ (zł. 9, 110
gr. 7), i umorzono książeczek oszczędności 22. Przeto
Uczestników 5,223, posiada kapitał rs. 170,646 kop. 18
(ZŁ. 1,157,641 gr. 6).

W tych dniach nadeszła tu z Drezna nader żałosna
wiadomość, o zejściu z tego świata w pomienionem mie-
ście w d. 26 z. m. ś. p. Kazimierza Kolonna *Walew-
skiego*. Zrodzony roku 1792 z słynnego z dowcipu
Xawerego *Walewskiego*, i *Marji z Wodzińskich*,
Wnuk Anastazego Starosty Wareckiego, dobr *Wale-
wice Dziedzica*, spokrewniony był z pierwszemi rodzi-
nami Polski. W młodym wieku wstąpił do wojskowi-
go stanu, a wkrótce doszedł stopnia kapitana gwardji,
i dosłużył się odznaczenia Krzyżem Polskim wojsko-
wym złotym, i Francuzkim Legji honorowej. Urodze-
nie ułatwiało mu stosunki zażyte w wyższych sferach
towarzystwa, nie tylko w kraju, lecz i za granicą, a
przymioty charakteru i serca, iednały mu przychyl-
ność powszechną. W społeczności dowcipny i zawsze
wesoły, dla rodziny niezwykłego poświęcenia i przy-
wiąz. nia, dla wszystkich uprzejmy, usłużny i w dopo-
możeniu drugim żadnego trudu nieoszczędzający, z posia-

danych wyższych stosunków na dobro jedynie bliż niego z wylaniem korzystający, dla biednych nad własne zasoby miłosierny: takim był ś. p. Kazimierz *Walewski*. U niego to codziennie zgromadzał się z upodobaniem wybór towarzystwa, znajdując tam miłą rozmowę i zamianę statecznych aświatłych wiadomości i dostrzeżeń. Jak też za życia jednomyślnie był kochany, tak dziś po zgonie powszechnie żalowany jest nasz jedyny *Kazio*. O ile na tym świecie umiał zjednać sobie szacunek i przyjaźń, niechaj na tamtym dostąpi łaski i zbawienia. Tego mu życzy z serca, jeden z mnogich przyjaciół. — E B R.

Jutro o godz. 11ej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Józefa *Maiewskiego*, b. Naczelnika Komory Konsumo-Składowej w Warszawie, zmarłego w dniu 22 Paździ. r. b.; tudzież za duszę ś. p. Teodozji *Maiewskiej* Córki, zmarłej w kwiecie wieku w dniu 1 Sierpnia r. b.; i zarazem jednocześnie obrzęd przeniesienia zwłok Tejże, z tymczasowego zachowania, do grobu rodzinnego; na który to obrzęd pozostała w nieutulonym żalu Rodzina, zaprasza krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj rozstał się z tym światem *Karol Henryk Gabus*, Nauczyciel języka francuzkiego. W imieniu więc nieobecnego Syna Edwarda, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok z Kaplicy Ewangelickiej, jutro o godz. 3ej po południu, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

Ś. p. *Paweł Kostro*, przeżywszy lat 75, rozstał się z tym światem. Exportacja zwłok jego odbędzie się dziś o godz. 2ej z Kościoła dolnego Ś Krzyża na smętarz Powązkowski.

Karol Budziszewski, Diedzic dóbr Wizna, w d. 31 Października r. b., przeniósł się do wieczności.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krak. Przedm: w pałacu Potockich, odebrała następujące dzieła: O machinach parowych w ich początkowym wzroście, następnie w doskonaleniu i ustaleniu się przez dwa systemy Watta i Woolefa, z uwagami nad parą i wykazaniem jej siły, podług pism angielskich i francuzkich, z 38 figurami, przez D. Bielowskiego, zł. 16. Gramatyka języka Rosyjskiego, małorossyjs; przez X. Józ. Łozińskiego. Pośannictwo kobiety, przez Panią F. Trębiłą, Autorkę Gibelinów i t. d., zł. 7 gr. 20. Biblijoteka Kazań dobranych tegocześnie Kaznodzieiów słynniejszych Archi-dyec: Lwowskiej obrz: łaciński, wydana przez X. Jana Kucharskiego, 2 tomy, zł. 19. Pustelnik na Podkamieniu czyli Dziesięcioro BOŻEGO przykazania, zł. 1 gr. 10. Kazania na wszystkie Niedziele i Święta całego roku, przez X. Wincentego Balickiego, 2 tomy, zł. 20. Piędziesiąt krótkich i ciekawych historii dla młodzieży,

1847, zł. 2 gr. 10. Kazania na Niedziele całego roku, przez X. Archanioła Dobrowolskiego miane, 2 tomy, zł. 13 gr. 10. Kazania na święta uroczyste, napisane przez X. A. Mikiewicza, zł. 7.

Jużeśmy kilkakrotnie wspominali w piśmie naszym o napoiach gazowych. Ich głośne odkorkowanie, orzeźwiający wyszum i smak przyjemny, zdołały ugasić największe pragnienie, lekko wstrząsnąć uspiomy umysł, miłe myśli wskrzeszać i rozwijać. Z tych napoiów, najwysmienitszym zdaniem naszym jest *limonada gazowa*. *Limonada* iak wśród lata, tak i w zimie nieocenione czelowiekowi wyświadcza usługi. Jest to napój zdrowia; *Limonada gazowa*, posiadająca te same co i prosta przymioty, ma za sobą jeszcze i ów wybuch gazu, co jej wartość jeszcze podwyższa. Trunek ten weszły już w roku zeszłym w częściowe użycie na wieczorach i balach, zapewne tej zimy zupełną powszechność uzyska. Nowy zapas *limonady gazowej* przysposobionym został w Zakładzie wód mineralnych sztucznych ogrodu Saskiego, i sprzedawanym jest u Właściciela tegoż zakładu JP. J. L. *Flatau*, w handlu jego przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Przez środek całego obszernego dziedzińca pałacu Hr: Wincentego *Krańskiego*, od tegoż pałacu aż do chodnika przy ulicy Krakowskie Przedmieście, urządził się na podmurowaniu z cegieł chodnik smółcowy.

Dziś o północy złożono w Red: Kurjera zł. 2 od L. dla Sierotek będących pod opieką Towarzy: Dobroczy, na intencją ich chorych Ojca i Matki.

Dawne przysłowie naucza, aby nie pokazywać tego drugiemu, co u siebie długo zachować chcemy; jednak niedawno pewny Jegomość w Warszawie, podczas gawędki wieczorem przy herbacie, zapomniawszy o powyższej przestrodze, chwalił się wobec kilku znajomych: że ma przy sobie dukat węgierski z roku 1841 z wyobrażeniem BOGA-RODZICY. Na to jeden z nich powiedział: iż jeszcze nigdy w swem życiu tak rzadkiej osobliwości nie widział; drudzy także przybliżyli się z swą ciekawość w przedmiocie obejrzenia tego dukata wyrazili, z dołączeniem prośby, aby im okazany został. Co uprzejmy Jegomość zaraz uskutecznił, wytrząsnął dukat z sakiewki, odwinął papierek i oddał w ręce ciekawych. Wkrótce po obejrzeniu przez każdego w szczególności i dotknięciu się, gdyż u nas jest taki zwyczaj, iż rzecz ciekawa, lub osobliwa konieczną w rękę wziętą, albo przynajmniej palcem dotkniętą być musi; dukat zawinięty z podziękowaniem zwrócono właścicielowi, który nie był tyle ciekawym, aby go także sam obejrzał, lecz bezpośrednio do kieszeni schował. Teraz przy pierwszym, gdy mu zabrakło drobnych pieniędzy, chciał zmienić, lub zastawić swe-

go dukata; ale zdziwił się wielceznajdując w jego miejscu nowy grosz w ten sam papier zawinięty. Dukata zaś nie żartem był wzięty, bo do tego czasu oddany nie został.

Instytut Optyczny przeszedł od 20stu lat, pierwszy zwrócił uwagę publiczną na różnicę działania soczewek przy świetle słonecznym i przy świetle odświecy i lampy; pierwszy też wprowadził w użycie Okulary *dienne i nocne*. Ta nowość wywołała przeciw Instytutowi Optycznemu licznych przeciwników, powątpiewających, o tem, żeby dwoiaki okulary na jeden wzrok istnieć mogły, to jest na *dzień i na noc*. Ci nie są zdolni wznieść się od szlifowni mechanicznej do pojęcia fizycznego działania światła i poznania składu oka ludzkiego. Nowe to teraz wywołanie nie jest w swoim miejscu; ta kwestja bowiem już od kilku lat została przez liczne doświadczenia na korzyść Instytutu stanowczo zdecydowana. Zachodzi jeszcze kwestja, czy dla osłabionego wzroku Okulary ochronne od wichrów i połysek ognia, śniegu i t. d. należą do przechwatek, czy do istotnego użytku cierpiących? Słabe porywanie się na to: Lekarze przepisujący te środki, usankcjonowali ich potrzebę i użytek. Nadto Instytut Optyczny urządził nie tylko te proste szkła, ale jeszcze podług potrzeby i okoliczności, *sztuczne Okulary*, na dzień odmienne; dla Malarzy, Jeometrów, Inżynierów i t. d. Tak to sztuka powinna postępować z oświatą, a ci, co są jakby przykuci do dawnej rutyny, lepiej uczynią gdy spostrzeżenia biegłych doświadczeniem stwierdzą, z milczeniem i wdzięcznością przyjmą. — *Jakób Pik, O. H. M. W.*

Terazniejsze wezbranie Wisły następuje śpiesznie; wczoraj z rana wysokość wody pod Warszawą była stop blisko 11, i jeszcze podnosi się znacznie. Dziś rano stop 11 cali 9.

I w zeszłą Sobotę przedstawienie baletu *Hrabina i Wieśniaczka*, podobnie jak poprzednie, nader licznych sprowadziło widzów. Ciągłe oklaski były sprawiedliwą nagrodą usiłowań wszystkich Artystów i talentu osób główne przedstawiających rolę, lub należących do wykonania prześlicznych tańców. Wszystko w tym baletcie łączy się aby go uczynić ulubionem dziełem. Muzyka znanego u nas zaszczytnie *Adama*, pomnożona pracą naszego utalentowanego *Józefa Stefania*, piękne dekoracje, wyborny układ ogółu, bogata i gustowna wystawa, a nadewszystko wykonanie nie zostawiające nic do życzenia, przynoszą zaszczytny wy naszej scenie, stanowiąc nową przyjemność Publiczności.

Oncgdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Wieśniaku i Aktorce*, Wszysey; po *Zemście za mur*, JPP. *Rychter* i Jan *Królikowski* po 2-kroć, tudzież JP.

Chomiński, JPanna Pogorzelska i Wszysey. Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Jest temu lat szesnaście*, JPani *Halpert* i JPanna *Strzelbicka* po 2-kroć, oraz JP. *Chomanowski*.

W zeszłą Sobotę, *wrony*, które na zimową siedzibę obrały sobie ogród Saski, miały rzadko o tej porze zdarzające się dla nich spotkanie, Jaskółkę, która iakby w pośród lata prędkim swoim lotem przerzynała powietrze tych stron, już opuszczonych od jej towarzyszek.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, że od 82 lat nie spławiono do Gdańska tyle drzewa z Polski, ile w tym roku.

(Art. nad.) W dniu 15 z. m. zakończył 60cio-letnie życie ś. p. *Karol Osiecki*, w dobrach własnych Stunin, w Pcie Łukowskim położonych. Zgon jego wielostronną ściągnął żałobę; na skromnem z skłonności serca wybranem stanowisku Obywatela ziemskiego, spełnił zaszczytnie wszystkie obowiązki towarzyskie, wzorowy mąż, niepokieszony był przez 17 lat po stracie ukochanej żony, już od tej bolesnej dla siebie epoki w oczach rodziny i przyjaciół na zdrowiu upadać zaczął; iako ojciec cnotliwy ziścił chlubnie przekazanym sobie podwójny obowiązek wychowania sześciorga drobnych dzieci. W sferze ogólnej stanu swojego oparły stałe na ustawach religij i moralności, wiódł życie nacechowane w każdym odcieniu prawością niezłomną, dla Familji i przyjaciół poświęcający się nieograniczenie i uprzedzający w uczynności, sąsiad spokojny, życzliwy, gościnny i delikatny, dzielny w sercu niedole i szczęście bliźniego. Człowiek sprawiedliwy, dla ludności miejscowej wyrozumiały, łagodny i dobroczynny, pozyskał słusznie powszechny szacunek i przywiązanie. W smutnych momentach ostatnich otaczali go nieodstępnie liczni przyjaciele, i w pogrzebowym obrzędzie oddali mu świetną usługę współob. watele, z odległych nawet okolic przybyli z Łucnowemsiwem na czele szanownego Pesterza Dyceji, a zwołki wszystkim drogie, na ramionach swoich do grobu ponieśli. Tem wybitnem świadectwem stwierdzoną została prawdziwa zasługa i ugruntowana na długo pamięć nieodżałowanego *Osieckiego*.

Do *Kasy Oszczędnosci Płockiej*, w dniach 5/11 i 12/24 Paździej: r. b., 49 Uczestników, złożyło Rsr. 229 k. 50 czyli zł. 1532; zaś w dniach 3/15 i 10/22 t. m. i. r., Uczestników 8miu, odebrało Rsr. 142 k. 44 1/2 czyli zł. 949 gr. 19; a cały kapitał przez 423 Uczestników posiadany, wynosi Rsr. 6,099 k. 57 1/2, czyli zł. 40,663 gr. 25.

W parafji *Brzegi* w Pcie Kieleckim, wybudowanym być ma nowy Kościół parafjalny, za sumę Rsr. 9,071 kop. 92 1/2 kosztorysem wykazaną. — W d. 29 Wrześ: *Jadwiga Nowak* właścianka w gminie *Maluszyn* za-

mieszkała, odebrała życie własnemu dziecku, półtrzecia miesiąca życia mającemu, przez utopienie go w kanale. Do tej zbrodni należała także matka wspomnianej właścianki. — Odebrano wiadomość o kilku przypadkach, wynikłych z pokąsania przez psów wściekłych. — *Iliray Kolowicz*, majster siodlarski, w mieście Piotrkowie zamieszkały, wszedłszy po drabinie dla oderżnięcia szyldu, spadł głową na bruk, i tak szkodliwie zranił się, iż mimo udzielonego mu ratunku, nazajutrz życia dokonał. — W dniu 13 z. m. w gminie Pęcicach, w Kościele, wszczął się pożar, w skutku którego spłonął jeden boczny Ołtarz z rekwizytami. — W dniu 25 z. m. Józefa Zambruska, żona nauczyciela szkoły elementarnej, we wsi Stypinie zamieszkała, lat 50 licząca, wracając pijana z karczmy w gminie Zagrodnicy, ścieszka obok strugi na $\frac{3}{4}$ łokcia głębokiej, wpadła w nią i wodą zalaną została. — Były pożary we wsiach: Kubrzeniec nowy, Palecznicy, Brzozówku, Gorystawice, Iwaniszkach i Oleszno.

PRZEPISY I PROGRAMY, ZATWIERDZONE

PRZEZ JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ

Głównego Naczelnika Zakładów Wojskowo-Naukowych, względem przyjmowania Małoletniej Szlachty do Pułku Szlacheckiego.

Przepisy przyjmowania do Pułku Szlacheckiego. — 1) Prawo być przyjętym do Pułku Szlacheckiego mają, po złożeniu przepisanego egzaminu, kandydaci Korpusów Kadeckich, w wieku od lat 12 do 16, a inni młodzieńcy ze szlachty, od lat 13 do 16. Lata liczą się do dnia 1 Lipca. — 2) Rodzice, życzący oddać dzieci swe na wychowanie do Pułku Szlacheckiego, powinni dowody pochodzenia i szlachectwa, tudzież metryki, przy prośbach na Imię J. C. Wysłokości Naczelnika Głównego, na papierze bez stempla, przysyłać do Sztabu Zakładów wojskowo-naukowych, najpóźniej do d. 1 Lutego. Jeśli zaś, dla jakichkolwiek przyczyn, dowody takowe na czas oznaczony nadesłane być nie mogą, w takim razie należy wyjaśnić to w prośbie, a dowody przesać potem wprost do Dowódcy Pułku Szlacheckiego, przy przedstawieniu razem i małoletniego. — 3) Rodzice po przybyciu z małoletnimi do Petersburga, mają przedstawić dzieci w Kancelarii Pułku Szlacheckiego, gdzie zapisują swe nazwisko i miejsce zamieszkania, w przeznaczoną ku temu księdkę. — 4) Termin do zjeżdżania się małoletnich wszelkiego wieku, postanawia się od d. 1 Lipca do 1 Sierpnia. Przybywający zaś po d. 1 Sierpnia, przyjętym nie będą do egzaminu, gdyż Komisja Examinacyjna rozpoczyna swe posiedzenia w pierwszych dniach Lipca, i kończy w pierwszych dniach Sierpnia. — 5) Umieszczenie na wakans małoletnich, którzy odbyli egzamin wstępny, nie pierwzaj az po ukończeniu wszystkich egzaminów następnich, dla tego, że liczba młodzieży, która odbyła egzamin, bywa większą od liczby wakansów, a zadecydować, kto z tejże ma pierwszeństwo, nie można przed zupełnem ukończeniem. — 6) Wiadomości wymagane od młodych ludzi, wieku od lat 13 do 16, wskazane są w programach, niżej załączonych. Ci, którzy egzaminu nie złożyli, tudzież ci, co się przygotowywali podług Programu niższego od tego, jaki ich wiekowi odpowiada, przyjętym być nie mogą. — 7) Przy egzaminowaniu zważa się nie tylko na znajomość przedmiotów, ale i na dostateczne rozwiniecie umysłowe; nauczanie się zaś napamięć z książki (np. Geografji bez mapp, Historji z druku słowo w słowo) uważa się za

niedostateczne. — 8) Aby Rodzice lub krewni młodych ludzi ze Szlachty, wzywanych na examen wstępny do Pułku Szlacheckiego, mieszkających w odległych od Petersburga guberniach, mogli dostawiać małoletnich na examen do Pułku Szlacheckiego, z większą pewnością, że ci examen wytrzymać mogą, lub też, by wrazie niedostatecznego ich przygotowania, nie przedsiębrali napróżno dalekiej podróży, i uniknęli połączonych z nią kosztów, dozwala się im przywozić tych małoletnich, dla poprzedniego egzaminu, do najbliższych miejsca ich zamieszkania Korpusów Kadeckich, z warunkiem atoli, aby te egzamina poprzednie w Korpusach bynajmniej nieuwalały ich od ostatecznego egzaminu, na przyjęcie do Pułku Szlacheckiego, lecz aby służyły tylko za poprzedni, ostrzegający ich środek. — 9) Jeśliżby zdarzyło się, że Zwierzchność Korpusu, po wyexaminowaniu małoletniego, uznała go do przyjęcia do Pułku Szlacheckiego niedostatecznie przygotowanym, i uwiadomiła o tem jego Rodziców lub krewnych, natenczas pozostawia się do woli tych ostatnich przedstawiać i potem nawet małoletniego na examen do Pułku Szlacheckiego. — 10) Dla ułatwienia Rodzicom, nieposiadającym środków do przygotowania dzieci do egzaminu na miejscu pobytu, z dozwolenia Naczelnika Głównego Zakładów wojskowo-naukowych, przy Pułku Szlacheckim znajdują się pensje przygotowane (pod szczególnem czuwanem, tak wyższej, iakoteż i najbliższej Zwierzchności), gdzie małoletni, przy dostatecznem początkowem skierowaniu i ochocie do nauki, mogą gruntownie nabywać wszelkich, programem wymaganych wiadomości, stosownie do swego wieku, w przeciągu roku, a czasem i prędzej, według tego, iak młodzieniec jest przygotowany, i podług którego programu ma być examinowany. — 11) Wszelako młodzieńcy, dostatecznie w domu przygotowani, nie mają żadnej potrzeby znajdowania się na Pensji przy Pułku Szlacheckim; gdyż przyjęcie niezawisło wcale od tego, czy chłopiec był na Pensji, ustanowionej przy zakładzie, czy też nie. — 12) Jeśli kto z Rodziców, dla iakiejbądź przyczyny, będzie się widział w niemożności dopełnienia wszystkich wyżej wyszczególnionych żądań w swoim czasie, tedy przedstawienie małoletniego do przyjęcia może odłożyć do roku następnego, lecz mieć powinien w takim razie na uwadze, że examen będzie już odbywał się podług programu, odpowiadającego temu wiekowi, iakiego przedstawiany do przyjęcia dojdzie w czasie swojego przybycia. — 13) Co do fizycznych przymiotów u małoletnich, zachowują się ściśle przepisy, wyłączone w Art. 549, Tomu 3go Swodu Ustaw Wojskowych, któremi zastrzeżono, przy przyjmowaniu do Zakładów Wojskowo-naukowych przekonywać się: 1-ód. Czy małoletni nie podlega iakim symptomatam nerwowym, perjodycznym lub ciągłym, iakimi są: drżenie członków lub inny ruch mimowolny, kureż i paraliż w iakiejkolwiek części ciała. 2-re. Czy nie ma wyraźliwych oznak nieczułości, nieporządnej lub zmniejszonej czułości, albo też zupełnego pozbawienia czucia w organach zewnętrznych, iakoto, czy nie ma krótkiego wzroku, lub zezowatości w wyższym stopniu, wielkich plam nieuleczonych na oczach; czy nie jest głuchym, zaiakliwym w wyższym stopniu, niemym i t. p. 3-cie. Do takichże przyczyn niezdolności odnieść należy wszelkie cierpienia części zsiadłych, okazujące się w postaci osłabienia, niezwykłej stwardniałości, nienaturalnego przyrośnięcia, niekształtności i innych znacznych zbroceń od należytego stanu zdrowia. Tu należą: widoczna słabość w piersiach, wielkie gruczoły, wole na szyi, skurczenie stawu, garb, kulawość, powykrywienie nóg, rozmięczenie kości, rozmaite opuchłości, rany, fistuły, wysypki chroniczne, przepukliny (kiły) i t. p., a szczególnie, jeżeli którejkolwiek z tych słabości towarzyszy zepsucie soków, dowodzące niewątpliwie braku siły, do nutrycyj potrzebnych, iako to: skrofuły i t. p. Potwory, karłami zwane,

do teje kategorii należą. — 4te. Nie należy także przy rewizji pomijać słabości organów lub wad w systemacie nacyn krwistych i oddychaniu. Do tych należy odnieść ciągłą nieregularność pulsu, wakującą ważną przeszkodę w krążeniu krwi, drżenie serca, kaszel z ochrypłym głosem, dychawicę, płucie krwią, suchoty. Dla tego Rodzice lub krewni by uniknąć próżnych kosztów na przyjazd, powinni na miejscu poddać dzieci swe rewizji lekarskiej. Przy stawieniu zaś na examen, podług istniejącego przepisu, każdy przyjmowany do liczby wychowawców znowu jest rewidowany przez starszego Dra pułkowego.

PROGRAMY

do Examinu wstępnego małoletnich, wchodzących do Pułku Szlacheckiego.

Program I. Od lat 13 do 14go wieku. — 1. Nauka Religji. Czytanie druku Sławińskiego; modlitwy: poranna i wieczorna, przed iedeniem i po iedeniu, przed nauką i po nauce; krótki katechizm, czyli objaśnienie Składu Apostolskiego, modlitwy Pańskiej i Przykazań; Historia św. starego i nowego Testamentu. — 2) *Język Rossyjski*. Czytać po Rossyjsku dobrze to jest wyraźnie, zatrzymując się na znakach pisarskich, z dokładnem zachowaniem akcentu (iloczasu), oraz właściwego podnoszenia i zniżania głosu. Opowiedzenie tego, co się przeczytało; część 1sza Gramatyki i pisanie za dyktowaniem. Rozbiór grammatyczny. — 3) *Język Francuzki*. Czytać drukowane i pisane: pisać za dyktowaniem przetłumaczone wprzód z języka Francuzkiego na Rossyjski. Czasowanie słów posłkowych przez wszystkie czasy, a słów foremnych wszystkich 4ch koniugacji w samych tylko czasach prostych. Umieć rozróżniać części mowy. Umieć składać niewielkie frazesy. — 4) *Język Niemiecki*. Czytać drukowane i pisane; pisać za dyktowaniem; tłumaczyć z języka Niemieckiego na Rossyjski urwki łatwej treści. Przypadkowanie przedimków, rzeczowników, przymiotów i zaimków; czasowanie słów posłkowych. — 5) *Arytmetyka*. Wyobrażenia początkowe o iedenności mianowanej i oderwanej, o wielkości. Przedmiot Arytmetyki. Liczenie na pamięć i napisem. Cztery działania z liczbami całymi. Definicja kwadratu, sześcianu i w ogólności potęgi liczb całej. Powstanie i główne własności ułomków. Podzielnosc liczb. Wynajdowanie największego dzielnika wspólnego. Przekształcanie ułomków i 4ry działania z nimi. Rozwiązywanie zadań praktycznych, działania te obejmujących. — 6) *Historja*. Pojęcia ogólne o Historji; przedmiot Historji i podział. O pierwiastkowych społeczeństwach ludzkich i powstaniu Państw. Położenie geograficzne świata historycznego starożytnego: Historia Assyryjczyków, Babilończyków, Medów, Lidyjczyków, Fenician, Izraelitów, Persów, Egipcjan i Kartagińczyków. — 7) *Geografja*. a) *Początki Geografji Matematycznej*. Początkowe pojęcia kształtu, wielkości i ruchu ziemi; o linjach, myślą na ziemi wyobrażanych; o długości i szerokości geograficznej, o horyzoncie, ekliptyce, porach roku, strefach. b) *Geografja Fizyczna*. Wyobrażenie ogólne oceanu, ładu i powietrza; pojmowanie części składowych oceanu i ładu; opisanie oceanów z ich wyspami, morzami, zatokami, przesmykami. Opisanie powierzchni kuli ziemskiej (Orografja i Hydrografja): wyniosłości i wklęsłości powierzchni ziemi; góry, ich połączenia, doliny, jeziora i rzeki; wyobrażenie systematów wód wewnętrznych. c) *Opisanie fizyczne części świata*. Skład Australji, Ameryki, Afryki i Azji; ich granice, rozległość, półwyspy, ich rozległość w ogólności i w stosunku do ładu stałego; największa rozciągłość ładu stałego. Powierzchnia i wody (Orografja i Hydrografja); wzgórza płaskie, systemata gór, postać i własności krain górzyszych, rozległość ich i stosunek do całej przestrzeni części świata; opisanie własności łożysk rzecznych i ich wielkość. — Program 2gi. Od lat 14 do 15 wieku. 1) Na-

uka Religji. a) Wszystkie wiadomości, wymagane od 13to-letnich. b) Z katechizmu obszernego wstęp i Sład Apostolski do Art: 9go (ze wszystkimi zdaniem z Pisma św. czyli tekstami). — 2) *Język Rossyjski*. Grammatyka cała. Próby z 4atwych tematów. 3) *Język Francuzki*. a) Wszystkie wiadomości, wymagane od 13-letnich. b) Z Grammatyki, w szczególności: o przedimku, o rzeczowniku i przymiotniku, o zaimku, i zupełne czasowanie słów foremnych wszystkich 4ch form. Szczegółowy rozbiór grammatyczny powyższych części mowy. Pisanie za dyktowaniem i tłumaczenie z języka Francuzkiego na Rossyjski nietrudnych uryków. 4) *Język Niemiecki*. a) Wszystkie wiadomości, wymagane od 13-letnich. b) Z Grammatyki, czasowanie słów foremnych. 5) *Arytmetyka*. a) Wszystkie wiadomości, wymagane od 13-letnich. b) Ułomki dziesiętne, ich własności i 4ry działania. Zamienienie ułomków zwiększających na dziesiętne i przeciwnie. Ułomki perijodyczne, zamienianie ich na zwyčajne; o ułomkach ciągłych; zamienianie ułomku zwyčajnego na ciągły i nawzajem. Działania z liczbami oznaczonymi. Rozwiązywanie zadań praktycznych. 6) *Algebra*. Przedmiot Algebry. Wyobrażenie algebraicznych liczb. Znakki. Cztery działania z iedenno-wyrazami, i wielo-wyrazami. Kwadrat i sześcián z dwu-wyrazów. Mnogość summy dwóch wyrazów przez ich różnicę. Równania 1go stopnia z iedeną i wielu niewiadomymi. 7) *Historja*. a) Wszystkie wiadomości wymagane od 13-letnich. b) Historia Grecji i Rzymu. 8) *Geografja*. a) Wszystkie wiadomości, wymagane od 13-letnich. b) *Opisanie fizyczne Europy*. Położenie, granice, rozległość określenie ładu stałego, półwyspów i wysp, oraz ich wielkość. Hydrografja: łożyska rzek wszystkich morz Europejskich. Orografja: cecha powierzchni wschodniej i zachodniej Europy, niziny i ich pochyłości; systemata gór z ich dolinami, łożyska rzeczne; rys Orograficzny i Hydrograficzny półwyspów i wysp. Rozległość całej powierzchni krain nizinnych i górzyszych. c) *Etnografja*: Plemiona ludzkie czyli różnice ich pólóg cech zewnętrznych; pokolenia i języki ludzi, główne familje języków. Podział roku ludzkiego według trybu życia i Religji. Różne kształty urządzenia państw. Ogólna i stosunkowa ludność całej kuli ziemskiej i każdej części świata. d) *Geografja polityczna*. Opisanie Australji. Liczba mieszkańców, ich plemiona, sposób życia. Wyspy Sandwichie i wyliczenie wysp z kolonjami Europejskimi. Ameryka: Przegląd mieszkańców co do liczby, plemion i religji. Opisanie szczegółowe Stanów Zjednoczonych, Północno-Amerykańskich, Meksykańskich, Ameryki Środkowej, Kolumbijskich i La-Platy, rzeczy pospolitych: Peru, Boliwji, Chili, Paragwaj, Urugwaj i Haiti, Cesarstwa Brezylijskiego i ziem niepodległych Indian. Afryka: Obraz ogólny ludności. Szczegółowe opisanie Cesarstwa Chińskiego, Japonji, Persji, Afganistanu, Beludżystanu, Turanu, Indji wschodnich i Arabji. Europa: Ludność, jej przewaga w porównaniu z mieszkańcami innych części świata, urządzenie państw i podział polityczny. Szczegółowe opisanie Państw: Królestwo Greckie, Cesarstwo Tureckie w Europie, Azji, i Afryce, Włochy i Związek Szwajcarski, Portugalia i Hiszpanja z ich koloniami. (D.c.a.)

Anglja. — Ministrowie 21go z. m. odbyli znowu kilką godzinną naradę. — Bank zjednoczony (Union Bank) w Njukesl upon Tajn, oraz Bank prywatny Panów Scholes i Seddon w Manszestrze, zawiesiły swoje wypłaty. Znacomity dom handlowy Littledale i spółki w Liwerpoolu, utrzymał się w skutek wsparcia udzielonego mu przez Bank ang. — W Manszestrze zbankrutował nieiaki P. Nash; tenże przed dwudziestu i kil-

ka laty w podobnem przesileniu pieniężnem, widział się także zmuszonym swoje wypłaty zawiesić. Wierzyście ułożyli się, a P. Nash mógł znowu prowadzić interesu; gdy mu w ciągu kilku lat poszczęściło się, P. Nash zaprosił wszystkich swoich dawnych wierzycieli na obiad, a gdy zasiedli do stołu, każdy z gości doznał niespodzianki, znajdując pod nakryciem resztę swojej należności, z której P. Nash był już przed kilką laty pokwitowany. — P. Robert *Pil* wezwany był do Królowej na posłuchanie. — Rząd nabędzie warsztaty *Birkenhed* naprzeciw Liwerpolu; przedsięwzięcie to rozpocznie przez towarzystwo prywatne, zawieszone jest od niejakiego czasu z powodu braku pieniędzy. — Telegraf elektryczny na kolei żelaznej północno-zachodniej między Londynem a Liwerpołem, ukończony zostanie przed Nowym Rokiem. — *Ibrahim* Basza 13go z. m. niespodzianie przybył na wyspę Maltę; mówią, iż lekarze radzili mu odbyć podróż morską. Z Malty wróci do Alexandrii wprost, lub przez Neapol. — W Ashton czeladź w 30 fabrykach zanicchała pracy, z powodu zniżenia płacy tygodniowej. — 21go z. m. poświęcono w Chelmsford nowy Kościół Rzym-katolicki. — Z Ameryki donoszą, iż w Marja Galanta 22 Sierp: trzęsienie ziemi zburzyło Kościół, i że trzęsienie dało się także uczuć na wyspie *Dominika*. — Układy pokoju między Stanami Zjedn: a Meksykiem zostały przerwane; wojna jest wznowiona. Generał *Scott* miał utracić 3,000 ludzi w walce, celem utrzymania się na głównych drogach do stolicy Meksyku. Strata Meksykanów nie jest wymieniona. — Statek przewożący *Oxford* 22go z. m. przybył do Liwerpolu, przywiózł ważną wiadomość, iż: *Wojско Stanów Zjedn: zajęło stolicę meksykańską*. Pełnomocnik Stanów Zjedn: oświadczył, że 15 do 20 milionów dolarów za odstąpienie Wyższej Kalifornii i zaniechał pretensji do kosztu wojny; gdy układy przerwane zostały, wznowiono kroki nieprzyjacielskie 8go Wrze; w pierwszej zaraz utarczce Meksykanie zostali pobici; jeden z ich Generałów poległ, drugi został ranny. Amerykanie wszelako krwią musieli okupić wtargnięcie do stolicy; walka trwała na ulicach; około 4000 Amerykanów zginęło. — Z Indji wschod: donoszą o odkryciu spisku w Lahorze. Matka Maharadszacha *Rani Tszonda*, została uwięzioną w warowni *Schai Chrupra*.

Belgja. — 9go b. m. zagaione zostaną posiedzenia Stanów belgickich.

Francja. — Mniemają, iż Xiążę *Zuwił* udasie do Cziwity weckhji. — Baron *Billing* Posel francuzki przy Rzeszy niemieckiej, 22go zeszłego m. miał posłuchanie u Króla. — Kancierz poselstwa francuzkiego w Rzymie P. *de Fly*, przybył z depeszami do Pana *Gizo*. — Kardynałowie *Zyro* i *Djupont* wrócili z Rzy-

mu do swoich dyceezji. — Minister oświecenia P. *Salwandy*, objeżdża teraz departamenty. — Policja w Paryżu ujęła bandę złodziei. — Sąd przysięgłych w Paryżu skazał na 6-letnie więzienie i wystawienie pod pręgierzem fałszerza monet, 26-letniego Piotra *Ludwigs*, rodem z Elberfeld; 22go z. m. ujęto znowu 2ch fałszerzy. — Z Hajti donoszą o nowem powstaniu. — Król z swoją rodziną bawi ciągle w St. Klu, gdzie liczne odbiera odwiedziny od Posłów zagr.; Ministrów i innych osób znakomitych. 1go b. m. spodziewany był w pałacu Tjulerji. Królowa i Xżna Orleańska udadzą się do Dre, dla odwiedzenia grobów familijnych. — P. *Gizo* 21go z. m. dał ucztę dla perskiego Posła. — Wielu Szwajcarów wyjechało z Paryża. — Marszałek *Bjużo* pracuje teraz nad opisem swojego zarządu w Algierji. — Król 29go z. m. miał dać ucztę iako w 7mą rocznicę istnienia ministerstwa Pana *Gizo*. — Statek przewożący *Bonaparte*, przeznaczony do wyspy Korsyki, w nocy 14go z. m. został przeześlony przez statek przewożący *Hrabia Paryzki* niedaleko Kaprai i zatopiony. Z statku *Bonaparte* nie ocaleno.

Hiszpanja. — Król 17go z. m. odbył przejażdżkę konną do Fuente Kastellana. Uważano, że Posel ang: P. *Bulwer* na ostatniem posłuchaniu u Królowej, ukazał się nie w swoim mundurze, ale w skromnym fraku.

Prussy. — Na posiedzeniu Sądu Kamernego w Berlinie z dnia 23 Pzdzicznika, Pan Grothe, iako Zastępca Prokuratora Królewskiego, odczytał wnioski dotyczące się osmnastu oskarżonych w sprawie sprzysiężenia. Prokurator czyni najprzód uwagę, że z tych osmnastu przynależało się jedenastu, iż mieli udział w pochodzie na Poznań, zaś siedmiu temu zaprzeczyło. Z tych siedmiu kilku niezawodnie miało udział, a ich zaprzeczenia są fałszywe. Zamiarem uderzenia na Poznań było nie tylko uwolnienie aresztowanych, ale jeszcze zdrada stanu. To widzimy głównie z dwóch dowodów, mianowicie z mowy Trąbceżyńskiego w Drapełce a powtórze ze sposobu wykonania przedsięwzięcia. Wszyscy oskarżeni, którzy słuchali mowy Trąbceżyńskiego w Drapełce i należeli do orszaku, posiadali najdokładniejszą wiadomość o zbrodniczych zamiarach. Wnosi przeto Prokurator o zastosowanie do obwinionych kary prawem za zdradę stanu oznaczonej; wyjąwszy Kazimierza Płotka, Bartłomieja Nawrockiego i Karola Grundmann, przeciw którym nieistnienie zupełny dowód. Po odczytaniu podciągnięci zatem pod kategorię zdrady stanu są następni: Człapeczyński, Franciszek Gasiński, Michał Gasiński, Teofil Gabryelewicz, Wawrzyniec Michałowski, Michał Gabryelewicz, Ryndzewicz, Izewicz, Kubacki, Piechowicz, Grajewski, Kirchdoerfer i Orzeszkiewicz.

Rozmaitości. — Własność wstydu jest: iż raz wy-

pędzony, iuż do człowieka nie wraca więcej. — Honor ten tylko odebrać może, kto go sam nie ma. — Zwykle skąpy ojciec ma rozruteznego syna; czasem jednak zdarza się wyjątek według dawnego przysłowia: „Nie urodzi sowa sokoła, tylko takiego iak sama.” — Pozłocone żelazo nie prędko rdzewieje. — Kiedy róża raz zwiędnie, iuż swej świeżości nigdy nie odzyska. — Przyjaźń skończona, nie była nawet zaczęta, bo prawdziwa nie kończy się nigdy. — Często człowiek nieprzezorny stara się o to, co mu wstyd przynosi. — Do rozłupania twardego pnia, twardego klina potrzeba.

Z Agram donoszą, że w nocy z 24go na 25ty Września został napadniętym dyliżans z Fiume na drodze między Jellenie i Kameniak, przez ośmiu po chłopsku przebranych zbójców. Napad został skutecznym przewróceniem powozu; Konduktor który spadał wystrzelił ieszcze z pistoletu, dostał się pod wóz, i został zgniecionym, a oprócz tego zadano mu kilka razy pałką w głowę, i umarł natychmiast; z 4ch pasażerów 2ch mocno pobito, i zrabowano ich ze szczętem; ale sprawców iuż wysledzono. — Z Bostonu donoszą, że tam Sędziowie popełnili morderstwo. Przed kilką laty osądzono młodego człowieka nazwiskiem *Boyington*, który był przy redakcji gazety w New-Hawen, iako zabójcę swojego kolegi w podróży, na szubienicę; napróżno oskarżony dowodził swojej niewinności; pozory były przeciw niemu, i powieszono go. To morderstwo popełnionem zostało w oberży, a oberżysta teraz na śmiertelnem łożu zeznał, że on był zabójcą, a *Boyington* istotnie był niewinnym. Podobne zdarzenie miało iuż miejsce w Anglii i we Francji. — W czasie okropnej burzy, wszyscy na pokładzie okrętu byli potrwożeni, tylko jeden chłopak śmiał się; gdy go pytano dla czego śmieie się? odpowiedział: „Ja bardzo ciekaw jestem, iak to zaszczy, kiedy czerwony nos sternika do wody wpadnie.” — W szpitalu w Araas znajdują się trzy resztki dawnej armji francuzi, to iest 3ch doboiszów. Pierwszy *Imbert Provencal* ma lat 80, służył ieszcze pod *Ludwikiem XVI*, był na wyprawie do Egiptu, i dopiero po bitwie pod Waterloo wziął dymisję. Drugi *Delaby*, był w czasie wojen w Hiszpanji i Portugalji, a na wyspie Kabrera dostał się do niewoli. Trzeci *Delmolle*, towarzyszył *Napoleonowi* w roku 1814 na wyspę Elbę; był doboiszem w Cesarzkiej gwardji. Wszyscy trzej są w najlepszym zdrowiu. — Zaięcie się napowietrznemi podróżami w balonach, coraz więcej rozszerza się we Francji; niedawno w Bordo razem aż 5 balonów z podróżnemi puszczono. Ale nie podnoszenie balonów, lecz ich opadanie bardziej interesuje Publiczność, gdyż to drugie rzadko uda się bez iakiego przypadku; jeżeli pokaże się taki spadający balon, zaraz są tysiące spektatorów, którzyby radzi

widzieć, iak podróżni ręce, nogi łamają i karki kręcą; a ponieważ balonem kierować nie można, więc spadają albo na polach, łąkach, ogrodach, winnicach; a że natychmiast spektatorowie ze wszystkich stron zbiegają się, więc czynią wieśniakom wiele szkody, tak, że ci biedacy musieli aż wezwać Władze Policyjną, ażeby w to wdała się. — W Wiedniu człowiek mający lat 24, ożenił się z 50-letnią wdową. Jest to przypadek zdarzający się często; ale ten młody człowiek dosyć maitetny, ożenił się..... z miłości! I to trafia się; ale z tego wszystkiego najlepsze iest to, że ten młody człowiek w cztery tygodnie po ślubie został zazdrośnym o swoją żonę! i chce sobie strzelić w głowę z zazdrości!!! — W Paryżu Kupiec w najlepszych interesach będący, Małżonek wybornej Żony, Ojciec lubego dziecięcia, zażył wityrolu, ażeby sobie śmierć zadać; z wytrzymaniałością niedouwierzenia prawie, potrafił on zataić boleści, iaką ta pożerająca trucizna sprawia, która gardło, żołądek i wewnętrzności pali, a nawet nie przyjął pomocy lekarskiej. Lecz twarz iego nareszcie wydała iego cierpienia; iednakże nie skarżył się, nie ięczał, i dopiero 3go dnia umarł. W ostatnich godzinach wyznał przyjacielowi do którego miał zaufanie, przyczynę samobójstwa. On prawie adorował swoją żonę, ale w ostatnim czasie pokochał iakąś Panienkę tak gwałtownie, że nie mógł tej miłości przezwyciężyć, i otruił się.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogusz Ant: Ob: z Niwki; Fedoroff Daniel Kapit: z Neapolu; Jasiński Jan Ob: z Kowala; Mokronowski Stan: Ob: z Chrzanowa; Milewski Felix Ob: z Dąbrowy; Nowicki Tade: Ob: z Roszji; Potapenko And: Ob: z Michałowa; Schultz St: Ob: z Krzywdy; Apel Karol Złotnik z Królestwa Hanowers; Burger Edmund Ob: z Paryża; Beeli Szym: właściciel Cukierni z Pruss; Grydin Czreg: Kup: z Gub; Kijowskiej; Łubieńska Amelia Hr: z Kollana; Wężyk Igo: Prezes Tow: Kred: z Wólki. (G. P.)

DOMIESIENIA.

P. SOLTYSKIEWICZ KRAWIEC MEZKI,

Przeniósł swe mieszkanie z ulicy Nowo-Senatorskiej, na ulicę Podwal pod Nr 528, wprost palacu Dyzmańskich, w Warszawie.

Dnia 21 z. m. między godziną 10 a 11 z rana, z domu Nr 970, mieszkania P. Szreier Sztabś-Lekarza, następujące 11 KSIĄŻEK Doktorskich, skradzione zostały, a mianowicie: 1) *Schonleins allgemeine und specielle Therapie 4 theile in 2 Bände eingebunden*; 2) *Hopes Krankheiten des Herzens 1 Band eingebunden*; 3) *Stokes Brustkrankheiten 1 Band broschirt*; 4) *Kanstat specielle Pathologie und Therapie 5 Bände broschirt*; 5) *Rustan Gehirnkrankheiten 1 Band eingebunden*; 6) *Marschall Hall Blutentzündung 1 Band eingebunden*. Zawiadamiając o tem wypadku, uprasza się każdego a szczególnie PP. Doktorów kolegów swoich, aby powyżej wypisane Książki, z których poprawne są ieszcze literami J. L. na grzbiecie oznaczone, nie nabywali, ale ow-

szem sprzedającego przytrzymać zechcieli, i o tem Władzę Policyjną zawiadomili.

Wzywa się każdego, kogo dotyczyć może, aby po wykupienie fantów zastawionych u osoby zamieszkałej pod Nr 257 przy ulicy Freta, najdalej do dnia 15 Listopada r. b. zgłosił się; po upływie bowiem terminu, na mocy obowiązujących przepisów, niezawodnie na sprzedaż wystawione zostaną, i w tym względzie stosowne kroki przedsięwzięte zostały.



W domu Nro 837 przy ulicy Ogrodowej, jest do sprzedania za pomierną cenę KOCZ z fordekiem, oknami na przodzie, walizą, mocno zbudowany, kofa zupełnie nowe, zdalny do podróży. Bliższą wiadomość powziąć można u Właściciela domu P. Muzyńskiego.

OBWIESZCZENIE.

Dom Bankierski **ARNSTEIN et ESKELES** w Wiedniu, mając sobie roczną rentę **ZŁ. 84,000**, monetą konwencyjną, na przeciąg czasu lat Czterdziestu, gwarantowaną od Przedsiębiorstwa Kolei Żelaznej z *Medyolanu do Como*, i na najpewniejszej hipotece ubezpieczoną; na zasadzie takowej i za najwyższem zezwoleniem, wystawił **114,000 DOWODÓW RENTY** (Renten-Scheine), podzielonych na 40 Serji, każda Serja po 3,600 sztuk, i oznaczył cenę emisyjną każdego takiego Dowodu na **ZŁ. 14** monetą konwencyjną.

Corocznie losuje się znaczna ilość 3,600 sztuk tych Dowodów renty, aż do wyczerpiecia liczby całkowitej, a przypadające na każdą z nich **PRAEMIUM**, wypłacone będzie gotówką przez pomieniony Dom Bankierski, w miesiąc po odbytem ciągnięciu, okazielowi odpowiedniego Dowodu.

Bardzo wielka liczba znacznych Premij, połączona jest z temi Dowodami renty, mianowicie: **40 PREMII** po **ZŁ. 20,000**; **40** po **ZŁ. 5,000**; **40** po **ZŁ. 2,000**, i t. d., a na każdy Dowód przynajmniej kwota **ZŁ. 14** m. k. przypaść musi; przeto w najniej fortunny razie, posiadacz będzie sobie miał zwróconą cenę emisyjną, a tem samem ma bezpłatne uczestnictwo w grze na **2,000 ZNACZNYCH PREMII**.

Podpisany C. K. uprzywilejowany Dom Handlowy, przez wzgląd: tak na zasady gruntowne te Dowody renty odznaczające, iakoż na niezaprzeczone korzyści, iakoż posiadaczom nastroczając; podjął się puszczania ich w obieg w kraju i za granicą, i uprasza niniejszem Szanowną Publiczność, oraz Szano: swoich Interesentów, aby zawczasu swoje zlecenia do niego przelać raczyli.

Programy bliżej wyjaśniające i oceniające przedmiot wyłuszczoney, zarazem wyszczególniające korzyści uczestnikom nastroczczone, rozdzielać się bezpłatnie.

Wiedeń 23go Października 1847 r. — *G. M. Perissutti*, C. K. uprzywilejowany Dom Handlowy, Ulica Karyncka (Kärntner Strasse) Nr 1049, na 1m piętrze.

W Kantorze Loterii *Chromeckiego* w Warszawie przy ulicy Podwale Nro 529, w którym padła **GŁÓWNA WYGRANA** w 3ej klasie bieżącej Loterii, Rr: **4,000**, na Nr 19,613, znajduje się **LOS** do nabycia całe i częściowe do następnych klas; ciągnięcie zaś 4tej klasy, przypada 4go Listopada r. b. — *Chromeccki*.



Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, że do składu mego przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, Nro 585, nadzedł pierwszy pocztowy transport **KAWJÓRU** świeżego prawdziwego *Astrachi*. — *D. Zubow*.

Dnia 28 Paźdz: (9 Listopada) r. b. w Biurze Rządu Gub: Warszawskiego, odbędzie się licytacja na entrepryzę restauracjiokoło **KŁOAK** w domu po-Paulińskim.

Do Handlu Towarów Rossyjskich w Gościennym Dworze pod Nr 1 i 2m, nadzedł transport **WYZINY** i **JESIOTRA** młolsolonego. — *M. Szyrkow*.

Do składu Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadzedł świeży transport **SAMOWARÓW** mosiężnych, **GROCHU** zielonego, **MALIN** suchych, **EULJONU** z drobiu, **MAKARONU** włoskiego, i **MYDŁA** Kazańskiego. — *M. Szyrkow*.



FORTEPIJAN małoniowy o pół 7ej oktawy, z fabryki Wasilewskiego, z białem mosiężnym, ze sztabami, mało używany, jest do sprzedania za zł. 1000, przy ulicy Leszno pod Nr 673 B, w oficynie na dole po prawej stronie.



KARETA poczworna Lando zwana, aczkolwiek starego fasonu, odnowiona jednak, i mało używana, zdalna do miasta i podróży, z wszelkimi rekwiizytami, jest do sprzedania za bardzo przysępną cenę. Wiadomość w pałacu dawniej Żubieńskich przy ulicy Królewskiej Nr 1066, u Macieja Kuklińskiego.

Pod Nr 484 przy ulicy Miodowej od frontu, jest do wynajęcia **STANCJA** z Kuchnią angielską, na 1m piętrze. Wiadomość u P. Woiewódzkiego, w mieszkaniu W. Hrycykiewicza Adwokata.

LOKAL Kawalerski, składający się z 2ch Pokoi i Piwnicy, na skład drzew, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1358 B.

Panna Teresa Palczewska, po powrocie z zagranicy, zawiadamia interesowane Damy, że już w tym miesiącu rozpoczyna naukę ulubionych dziś tanców *Solo*, towarzyskich, i ułożenia salonowego. Mieszka przy ulicy Piwnej Nr 114 na 1m piętrze, obok Kościoła XX. Augustjanów, od strony Zamku.

Pięć **KLUCZYKÓW**, w dniu 29 z. m. zgubione, odebrać można w Drukarni Kurjera.



D. 30 z. m. przed południem, z pod Nru 3go przy ulicy Sto-Jańskiej, wybiegł na ulicę **PIESE** mały, czarny, z krótką mordką, stary; kto go odgad pod powyższy Nr, na 3cie piętro od frontu, otrzyma przyswoita nagrodę.



MAMKA młoda, zdrowa, życz przyjąć obowiązek takż. Wiadomość o niej powziąć można u Akuszerki Gutowskiej, zamieszkałej przy ul: Bednarskiej i rogu Furmańskiej Nr 2691.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 6. Wczoraj rano 6. W południe 7. Dziś rano zimna stopni 1.

TEATR ROZMAIT. Dziś, 45ty raz *Nikt mnie nie zna*. 7my raz *Dawis*. 83ci raz *Przez sen*; w Wielkim Teatrze nie będzie widowiska. — Choryż: JPanie *Rywacka*, *Słwińska*, JPan *Pałńska*, *Łeśniewska*. JPP. *Żółkowski*, *Matuszyński*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kotdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sąd Apel: na Śniadanie: *Szab*, *Kielbasa* z kapustą, *Cynadry*, *Zrazy* z kaszą, *Pekellejsz*. — Obiad: *Rosół* i *Kapuśniak*, *Sztuka mięsa*, *Potrawa*, *Ozór*, *Pieczyste*, *Pieczony wółowa*, *Zajac*, *Legumina* ryż.

Jutro w handlu *Majeuskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: *Kaczka dzika*, *Indyk* z trullami, *Zajac*, *Poledwica* z serdelami, *Pieczon barania* i *huzarska*, *Frykando* i *Mostek cielęcy*, *Cynadry*, *Bigos* hultajski. — Obiad: *Zupa rakowa*, *Rosół*, *Sztuka mięsa*, *Frykas* z mostków, *Poledwica*, *Legumina*.